

Fonciak x Bokun, Głupie rzeczy, ładne słowa

Spragniony uniesień i aktów nadwyraz fizycznych
Ale powiedz mi powiedz
Sypiesz się bez ambicji
Czy uprawiasz masaż tantryczny?
Bez pochopnych wniosków
Spokojny rozwój
To dziś spokojny podbój
Spokojny podbój

Odważnie szukasz chwały
powiedz kto z nas jest godny
Dziś nawet ideały bywają wśród was modne
Bycie wspaniałym i zachodnie wzorce
Na chuj twój postęp
Ja chce w moim kraju gdzie kłamcy twierdzą że
Dla ogółu chcą dobrze
Regułę potwierdza wyjątek
Ja chcę być wolnym
W spelunie gdzie znika mój portfel
Każdy z nas jest kieszonkowcem
Z kogo młodzi mają wzorce czerpać
Wiem, nie urodziłem się przegrać
Nie urodziłem się przećpać i przechlać
Gdzieś tam

A do wszystkich nowych raperów
Co pływają na swojej barce
Jak nie słuchasz dobrej muzyki
Stary, jesteś przegrany na starcie
I możesz być nawet poziomem
Ale nie znajdziesz się tu przypadkiem
Bo kto kurw* się urodzi
Ten nie umrze kanarkiem